

Sygn. akt I C 535/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny:

w składzie:

Przewodniczący : SSO w SR Iwona Kizerwetter-Kramarz

Protokolant: Sylwia Krasowska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Województwa (...)

przeciwko Fundacji (...)

o zapłatę

1. oddała wniosek o odrzucenie pozwu;
2. oddała powództwo;
3. zasądza od powoda Województwa (...)na rzecz pozwanej Fundacji (...)kwotę 2.417 zł (jeden tysiąc siedemset siedemdziesiąt pięć złotych i pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 535/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 października 2012 r. (data nadania- k.55) powód Województwo (...)– reprezentowane przez pełnomocnika r. pr. Z. A.(pełnomocnictwo – k. 9) wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej Fundacji (...)z siedzibą w W.kwoty 31.755,71 złotych wraz z odsetkami liczonymi jak od zaległości podatkowych od dnia 21 marca 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik wskazał, że powoda z pozwaną łączyła umowa nr (...)o dofinansowanie na realizację projektu pod nazwą „EKO –(...)”, ze środków europejskich w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, zaś strona powodowa dochodzi wymienionej kwoty tytułem zwrotu nienależnie pobranego dofinansowania ze środków europejskich. Kwota dochodzona w pozwie ma stanowić różnicę między kwotą 320.567,80 złotych dofinansowania jaką pozwana otrzymała w ramach projektu, a kwotą 288.812,09 złotych, która z przedstawionych przez pozwaną dokumentów została uznana za kwalifikowane wydatki. Na kwotę miały się składać z wynagrodzenie H. L.oraz K. M.(**pozew z załącznikami k. 1-55**)

W odpowiedzi na pozew w dniu 24 czerwca 2014 roku pozwana fundacja reprezentowana przez Prezesa Zarządu H. L. wniosła o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt.1 k.p.c. z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, ewentualnie na podstawie art.199 § 2 pkt. 2 k.p.c. z uwagi na fakt, iż sprawa o to samo roszczenie

została już prawomocnie osądzona, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Ponadto wskazała, iż kwestionuje wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. **(odpowiedź na pozew z załącznikami- k.76-234).**

Na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 roku stawił się pełnomocnik powoda oraz pełnomocnik pozwanej - radca prawny E. N. (protokół - k.314, pełnomocnictwo - k.312).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska prezentowane w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 listopada 2005 r. w W.pomiędzy Samorządem Województwa (...)jako Instytucją Wdrażającą (reprezentowanym przez T. D.Wojewódzkiego Urzędu Pracy w W.), a Fundacją (...)jako Beneficjentem została zawarta umowa nr (...)o dofinansowanie Projektu „EKO- (...)” w ramach Priorytetu 2 – Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach (z wyłączeniem Działania 2.5 – (...)). Umowa została zawarta na podstawie art.26 ust. 5 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o Narodowym Planie Rozwoju w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 (ZPORR) **(bezsporne, umowa z aneksami k. 10-24)**

Instytucja wdrażająca przyznała Beneficjentowi na realizację projektu dofinansowanie w formie dotacji w kwocie nie większej niż 602.839,00 złotych na wydatki kwalifikowane (§ 2 pkt. 1). Wszelkie wydatki niekwalifikowane Beneficjent zobowiązał się w całości pokryć środkami własnymi (§ 2 pkt. 5).

Instytucja wdrażająca po dokonaniu weryfikacji przekazanego przez Beneficjenta wniosku o płatność i poświadczenia wydatków kwalifikowanych w nim ujętych, miała przekazać Beneficjentowi kolejne transze dofinansowania (§ 5 pkt.1-9).

Jednocześnie wymieniona umowa w § 7 pkt. 1 przewidywała, że jeżeli na podstawie wniosków o płatność, sprawozdań z realizacji projektu lub czynności kontrolnych przeprowadzonych przez uprawnione organy zostanie stwierdzone, że Beneficjent wykorzystał całość lub część dofinansowania niezgodnie z przeznaczeniem, bez zachowania obowiązujących procedur, lub pobrał całość lub część dofinansowania w sposób nienależny lub w nadmiernej wysokości, Beneficjent jest zobowiązany do zwrotu tych środków, odpowiednio w całości lub w części, wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, w terminie i na rachunek wskazany przez Instytucję Wdrażającą.

Podczas kontroli projektu przeprowadzonej w dniu 3 lutego 2006 roku stwierdzono wydatki niekwalifikowane dotyczące wynagrodzenia informatyka K. M. z tytułu umowy o dzieło oraz wynagrodzenia koordynatora projektu H. L.. **(zalecenia pokontrolne k.25-29).**

W dniu 7 grudnia 2009 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 31.755,71 złotych tytułem zwrotu przekazanych środków z odsetkami jak dla zaległości podatkowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, których treść i autentyczność nie były kwestionowane oraz w oparciu częściowo zeznania Prezesa Zarządu pozwanej fundacji- H. L.. Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 K.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka K. M. na okoliczność dokonywanych przez niego czynności związanych z projektem, wynikających z umowy o dzieło z dnia 25 maja 2005 roku, ich zgodności z założeniami zawartymi we wniosku o dofinansowanie, a także wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka T. Z. na okoliczność kwalifikalności wydatków poniesionych w ramach projektu przez fundację oraz uzależnienia uznania wydatków za kwalifikowalne, a tym samym wypłaty kwoty należnej dla pozwanej, od wydania pozytywnej decyzji Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, dotyczącej zawarcia umowy o dzieło pomiędzy pozwaną a H. L. w zakresie zastosowania

trybu zamówienia z wolnej ręki zgodnego z ustawą prawo zamówień publicznych jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy.

Sąd oddalił wniosek o powołanie biegłego na okoliczność kwalifikalności wydatków poniesionych przez fundację w ramach projektu w tym wydatków z tytułu wynagrodzenia dla H. L. oraz K. M. jako nie mający znaczenia dla istoty sprawy.

W ocenie Sądu kwestia oceny (kwalifikowanie/niekwalifikowane) wydatków poniesionych przez pozwaną fundację z tytułu wynagrodzenia dla H. L. oraz dla K. M. była już przedmiotem oceny innego postępowania (Wyrok z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie I ACa 1308/11 zmieniający wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie I C 261/10). Wydatki te nie były kwalifikowane.

Jedynie w części Sąd dał wiarę zeznaniom świadka H. L. w zakresie w jakim, że świadek wskazała na wątpliwości i rozbieżności w wyliczeniach sum powoływanych przez powoda.

W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej, albowiem nie znalazły potwierdzenia w dokumentach.

Sąd zważył, co następuje:

Wobec oparcia przez pozwanego wniosku o odrzucenie pozwu na dwóch oddzielnych podstawach Sąd rozważył czy w sprawie niniejszej zachodzą przesłanki przewidziane przez odpowiednio art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. uzasadniające odrzucenie pozwu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż pozew winien być odrzucony stosownie do pierwszego z wyżej wymienionych przepisów.

Art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c. stanowi, iż Sąd odrzuci pozew jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna.

Analizując argumentację przedstawioną przez obie strony Sąd uznał, iż sprawa zawisła ma charakter sprawy cywilnej, a więc dotyczącej sfery praw majątkowych powoda. Roszczenie powoda wynika z zawartej umowy, nie ma zaś znaczenia procedura zawarcia umowy czy fakt ograniczenia zasady swobody umów poprzez posługiwanie się określonym wzorcem umownym.

Tutejszy Sąd podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2010 r., IV CSK 554/09, w którym wskazano, iż nie jest uzasadnione odrzucenie pozwu ze względu na niedopuszczalność drogi sądowej w sprawie nie mającej cech sprawy cywilnej, jeżeli powód przedstawił okoliczności i zdarzenia, które mogą stanowić cywilnoprawne źródło jego żądań.

Powód uczynił zadość temu wymogowi, podał bowiem podstawę faktyczną i prawną swoich roszczeń związaną z prawem cywilnym.

Można przywołać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2004 r., III CK 566/03, w którym stwierdzono, że ocena sprawy na tle art. 1 k.p.c. zależy od przedmiotu procesu (przedstawionego pod osąd roszczenia) i przytoczonego przez powoda stanu faktycznego. Te dwa elementy, konkretyzując stosunek prawny między stronami, kształtują charakter sprawy i tym samym nadają jej – lub odejmują – przymiot sprawy cywilnej.

Rzeczywiście przepis prawa administracyjnego materialnego może wyłączać dochodzenie roszczeń na drodze postępowania cywilnego i przekazywać je do rozstrzygnięcia w drodze decyzji administracyjnej to jest na drogę postępowania administracyjnego. W przypadku gdy przepis szczególnie przekazuje tego rodzaju sprawy do właściwości innych organów (art. 2 § 3 k.p.c.) musi być przewidziane prawo odwołania do sądu od ostatecznej decyzji organu administracji, tak aby spełnione zostały powołane wyżej wymagania określone w Konstytucji i powołanych wyżej umowach międzynarodowych. Jednakże w przedmiotowej sprawie nie istnieje żaden taki przepis, który wyłączałby drogę sądową w niniejszej sprawie. Przepis taki musi być wyraźny i musi z niego wprost wynikać wyłączenie

drogi sądowej. Nie można domniemywać wyłączenia drogi sądowej ani wnioskować w drodze wykładni, że jest ona wyłączona.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 lutego 2009 r., II PK 226/08, jeśli według zawartych w pozwie twierdzeń powoda istnieje między stronami stosunek cywilnoprawny to drogę sądową należy uznać za dopuszczalną i dopiero proces przed sądem ma wykazać, czy twierdzenia powoda znajdują podstawę w przepisach prawa materialnego i doprowadzić do wiążącego ustalenia istnienia albo też nieistnienia konkretnego stosunku cywilnoprawnego między stronami procesu; art. 2 k.p.c. ustanawia domniemanie drogi sądowej w sprawach cywilnych w rozumieniu art. 1 k.p.c., co oznacza, że każda sprawa cywilna – w znaczeniu, o jakim mowa w art. 1 k.p.c. – podlega rozpoznaniu przez sąd, chyba że przepis szczególnie przekazuje ją do właściwości innych organów.

Mając więc powyższe na uwadze uznać należało, iż pozew nie kwalifikuje się do odrzucenia z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej.

Co się zaś tyczy zarzutu opartego o art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., w ocenie Sądu również nie zasługuje on na uznanie.

Sąd podziela stanowisko powoda, iż strona powodowa w niniejszej sprawie pierwszy raz dochodzi od pozwanego zapłaty wskazanej kwoty na podstawie łączącej strony umowy. Sam fakt dochodzenia w innej sprawie przez pozwaną roszczeń wobec powoda na podstawie tej samej umowy, nie daje podstaw, aby uznać iż w niniejszej sprawie nastąpiła powaga rzeczy osądzonej (res iudicata).

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w 1 punkcie wyroku.

Niezależnie od powyższego powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie nie było spornym, że powoda (jako „Instytucję Wdrażającą”) z pozwaną (jako „Beneficjentem”) łączyła umowa o dofinansowywanie projektu „EKO – (...)”.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z § 2 pkt. 5 wyżej wymienionej umowy wszelkie wydatki niekwalifikowane Beneficjent zobowiązał się w całości pokryć środkami własnymi (§ 2 pkt. 5). Zaś w § 7 pkt. 1 umowa przewidywała, że jeżeli na podstawie wniosków o płatność, sprawozdań z realizacji projektu lub czynności kontrolnych przeprowadzonych przez uprawnione organy zostanie stwierdzone, że Beneficjent wykorzystał całość lub część dofinansowania niezgodnie z przeznaczeniem, bez zachowania obowiązujących procedur, lub pobrał całość lub część dofinansowania w sposób nienależny lub w nadmiernej wysokości, Beneficjent jest zobowiązany do zwrotu tych środków, odpowiednio w całości lub w części, wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, w terminie i na rachunek wskazany przez Instytucję Wdrażającą.

Ponadto w świetle analizy wyroku z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 kwietnia 2012 roku w sprawie I ACa 1308/11 zmieniającego w wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 czerwca 2011 roku nie budziło wątpliwości Sądu, że poniesione przez pozwaną fundację wydatki z tytułu wynagrodzenia dla H. L. oraz dla K. M. nie były kwalifikowane.

Powód mógł zatem co do zasady domagać się zwrotu od pozwanego zwrotu sum wynikających z niekwalifikowanych wydatków.

Niemniej wskazać należy, że wobec kwestionowania przez pozwaną wysokości dochodzonego roszczenia, powód winien wskazać precyzyjnie z czego wynika dochodzona kwota. Powód został przez Sąd zobowiązany w tym zakresie podczas rozprawy w dniu 22 listopada 2013 roku do ustosunkowania się wobec powyższych zastrzeżeń w terminie 21 dni pod rygorem pominięcia.

W ocenie Sądu z pisma powoda z dnia 6 grudnia 2013 roku oraz jego załączników w ocenie Sądu nie wynika w żaden sposób dochodzona przez powoda kwota. Wskazane w załącznikach przez powoda wydatki podzielone zostały wydatki niekwalifikowane w kwotach na wynagrodzenie koordynatora projektu- H. L. w kwocie 38.500 złotych oraz

wynagrodzenie informatyka K. M. w kwocie 13.000 złotych nie odpowiadają wskazywanej przez powoda kwocie 31.755,71 złotych.

Pozwana Fundacja (...) z siedzibą w W. przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie I C 261/10 oraz przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie I ACa 1308/11, dochodziła od powoda zapłaty między innymi wymienionych kwot wskazując, że nie otrzymała nawet ich w części, a przedmiotowej sprawie kwestionowała wysokość roszczenia. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że pozwana otrzymała powyższe świadczenia choćby w części.

Stanowisko pozwanego zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu powód nie dowiódł okoliczności faktycznych świadczących o odpowiedzialności pozwanego, w tym wysokości roszczenia, tym samym również odpowiedzialność ubezpieczyciela została wyłączona.

Zgodnie z art. 6 K.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Celnie zauważono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r. III CSK 28/11, iż: Poprzez fakty, w myśl art. 6 k.c., należy rozumieć wszystkie okoliczności faktyczne, istotne z punktu widzenia danego przepisu prawa materialnego, z którego strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Nie ma więc większego znaczenia, czy są to okoliczności wskazujące na brak określonych zdarzeń, relewantnych w świetle danej normy prawnej, tzw. fakty negatywne, czy też okoliczności potwierdzające ich zaistnienie. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów z faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. Należy zgodzić się również ze spostrzeżeniami zawartymi w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 r. I ACa 1320/11, że: Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

W niniejszej sprawie ciężar udowodnienia zaistnienia zdarzenia niewątpliwie spoczywał na powodzie. Podkreślić należy także, jak trafnie zauważono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2010 r. I BU 8/10, że: Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia.

Zgodnie z art. 3 K.p.c.: strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Trafnie zauważono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r. IV CSK 71/09, iż:

1. Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach; strony nie można zmusić do ich podjęcia.

2. Pojęcia tzw. ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym i ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, choć są wzajemnie zależne, ponieważ uznanie przez sąd twierdzeń strony za udowodnione jest oparte na treści informacji uzyskanych dzięki zebranym środkom dowodowym, nie mogą być utożsamiane, albowiem materialny ciężar dowodu traktuje się nie jako powinność dowodzenia, lecz jako regułę określającą, która strona poniesie negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

3. O tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego.

Zgodnie z art. 232 K.p.c.: strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Trafnie zauważono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 r. V CSK 310/09, iż: Uregulowanie art. 232 k.p.c. jest adresowane do stron, a nie do sądu. Przyznane zdaniem drugim tego przepisu uprawnienie do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę należy do sfery dyskrecjonalnej władzy sądu, a zatem podniesienie zarzutu nieskorzystania z niego mogłoby wyjątkowo być dopuszczone, jeśli skarżący wskazałby konkretny dowód, jaki powinien być dopuszczony. Nie ma podstaw do takiej wykładni tego przepisu, która nakładałaby na sąd obowiązek wyręczenia stron od inicjatywy dowodowej.

Warto w tym miejscu przytoczyć również spostrzeżenia z wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 marca 2012 r. I ACa 191/12, iż: Sąd pierwszej instancji może przeprowadzać dowody z urzędu wyjątkowo, a nadto, jego decyzja każdorazowo musi przybierać postać postanowień dowodowych, wskazujących na ściśle określony dowód, dopuszczony na konkretną okoliczność (art. 236 k.p.c.). Żadna ze stron nie może zostać zaskoczona kierunkiem i zakresem postępowania dowodowego, zwłaszcza, gdy choćby częściowo rozmija się ono ze stanowiskami i argumentami, przedstawionymi Sądowi w roku procesu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślenia wymaga, iż Sąd nie ma obowiązku dowodzić za wszelką okoliczności faktycznych, które są jedynie twierdzeniami jednej ze stron, mogącymi nie mieć odbicia w rzeczywistości. Wskazać należy, że strona powodowa poza przedłożeniem kilku różnych kalkulacji nie zaoferowała dowodu, który wykazywałby transfer środków pieniężnych do beneficjenta (pozwanego). Zatem brak było możliwości zweryfikowania wysokości żadanego roszczenia. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

W świetle powyższego, Sąd orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w punkcie 2 wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 K.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Z uwagi na powyższe pozwany obowiązany jest zwrócić powodowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw, w skład których wchodzi: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400,00 złotych (§ 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz opłaty skarbowej w kwocie 17 złotych. Zatem mając na uwadze powyższe powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 2.417,00 złotych czego orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.